

Sygn. akt VP 19/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy / Okręgowy w Rybniku V Wydział

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Wiesław Jakubiec

Sędziowie

Ławnicy: -/-

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Niedobecka-Kępa

przy udziale ./.

po rozpoznaniu 25 listopada 2020 roku w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. B.**

przeciwko (...) Sp. z o.o. w R.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanej (...) Sp. z o.o. w R. na rzecz powoda S. B. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11 kwietnia 2018 roku,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 972 zł (dziewięćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
4. odstępuje od obciążania stron kosztami sądowymi.

Sygn. akt V P 19/19

UZASADNIENIE

Powód S. B. wniósł przeciwko pozwanej (...) sp. z o.o. w R. pozew o zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł i o odszkodowanie tytułem zwrotu kosztów leczenia w wysokości 2836,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11.04.2018 roku oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, że gdy po zakończonej pracy szedł do samochodu to poślizgnął się na nieodśnieżonej płycie zakładowego parkingu. Na jego skutek wypadku doznał złamania części dalszej kości łokciowej lewej. Konsekwencją było też poczucie krzywdy wywołanej bólem fizycznym i cierpieniem psychicznym.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie wniosła o zobowiązanie powoda do wykazania faktycznego

odbycia prywatnych zabiegów i wyjaśnienia pominięcia odbycia zabiegów rehabilitacyjnych w ramach NFZ, nadto do zobowiązania do wskazania w jakiej wysokości otrzymał z ZUS jednorazowe odszkodowanie. Ponadto zarzuciła, że dochodzona kwota zadośćuczynienia jest zbyt wygórowana, w szczególności, że w protokole powypadkowym wskazane zostało, że przyczyną był brak szczególnej uwagi powoda w trakcie przechodzenia po widocznym ośnieżonym dojeździe. Uraz dotyczy ręki lewej, sam wypadek nie wpłynął na życie powoda i może on powrócić do dotychczasowej pracy.

Sąd ustalił co następuje:

Powód S. B. był zatrudniony przez Agencję (...) sp. j. A. B., M. O. w G. na stanowisku operatora maszyn i skierowany do pracy w (...) sp. z o.o. w R. na Hali nr 1 Działu Montażu Końcowego (na podstawie zwartej umowy pomiędzy (...) sp. j. a pozwaną). W dniu 9.02.2017 r. powód pracował na I zmianie. Po jej zakończeniu o godz. 14:00 udał się w kierunku swojego samochodu znajdującego się na zakładowym parkingu P-5. Gdy był w niedalekiej odległości od samochodu niespodziewanie się poślizgnął. Nagła utrata równowagi spowodowała bezwładny upadek i silne uderzenie lewą ręką w nawierzchnię parkingu. Parking w tym dniu po opadach śniegu był ośnieżony i śliski. Po zdarzeniu powód udał się do domu, ale ponieważ obrzęk i ból się wzmacniał udał się następnie do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w R.. Tam udzielono mu pomocy lekarskiej i do dalszego leczenia skierowano go do Poradni Urazowo- Ortopedycznej w R. przy ul. (...). Wskutek zdarzenia powód doznał złamania części dalszej kości łokciowej lewej. Zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy i stwierdzono, iż przyczyną wypadku było nagle poślizgnięcie, upadek na ośnieżonym i śliskim dojeździe do parkingu P-5. Ponadto, za przyczynę wypadku uznano także brak szczególnej uwagi w trakcie przechodzenia po widocznym ośnieżonym dojeździe

Powód przez 2 miesiące przebywał na zwolnieniu lekarskim, w tym przez 3 tygodnie miał założony gips. Ostatnią wizytę w Poradni urazowej powód złożył 10 maja 2017 r. Kolejną wizytę lekarską powód odbył dopiero 17 listopada 2017 r., kiedy to skierowano go na zabiegi rehabilitacyjne których termin wyznaczono powodowi na 5.03.2018 r. godz. 7:30.

Skutkiem zdarzenia z 9.02.2017 r. jest u powoda trwała deformacja struktury autonomicznej dalszej kości łokciowej, z niewielkim ograniczeniem ruchomości i z wiarygodnym zespołem bólowym o charakterze meteopatycznym. Powód doznał stałego 5% uszczerbku na zdrowiu (wg pozycji tabeli 122a/L). Dolegliwości związane ze skutkami zdarzenia powód może odczuwać do końca życia, nie ograniczają jednak one w istotnym stopniu jego aktywności życiowej

Decyzją z dnia 17.06.2018 r. Towarzystwo (...) SA przyznało powodowi kwotę 200 zł tytułem odszkodowania za 2% stwierdzonego uszczerbku na zdrowiu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych z tytułu jednorazowego odszkodowania wypłacił powodowi kwotę 4270 zł odpowiadającej 5% stałego uszczerbku na zdrowiu.

Pozwana zawarła z (...) ODDZIAŁ W (...) umowę ubezpieczeniową o odpowiedzialności cywilnej. W dniu 17.09.2020 r. ww. podmiot wydał decyzję, w której odmówił powodowi wypłaty odszkodowania za ww. zdarzenie.

(...) ODDZIAŁ W (...) została zawiadomiona o toczącym się niniejszym postępowaniu ale do niego w wyznaczonym terminie nie przystąpiła.

W dniach 14.02. 2018 r. i 23.02.2018 r. powód spowodował wskutek utraty przytomności dwa zdarzenia drogowe. Podczas pierwszego prowadzony przez niego samochód wjechał do przydrożnego rowu a w drugim przypadku wjechał w rondo. W obu przypadkach powód doznał licznych potłuczeń.

Powód odbył rehabilitację w ramach NFZ w okresie 7-18.05.2018 r.

Powód przedłożył podrobioną (sfalszowaną) fakturę firmy (...) sp. o.o. w R. na kwotę 2829 zł

Powód poniósł koszt lekarstwa (...) na kwotę 7,39 zł.

Powód w piśmie z dnia 20.03.2018 r. wezwał stronę pozwaną o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 10 000 zł z terminem do dnia 10.04.2018 r.

Powód nie otrzymał od strony pozwanej odszkodowania ani zadośćuczynienia.

Dowód: protokół nr (...) k.9., dokumentacja medyczna k.11,13-15,169-226 informacja o rehabilitacji k. 12, „faktura nr (...)” k. 16, faktura nr (...) r. k. 17, wezwanie do zapłaty wraz z zpo k.19, dokumentacja z likwidacji szkody z (...) + decyzja z 17.09.2020 r. koniec akt i k. 155, decyzja z 17.06.2018 r. (...) SA k. 55, zeznania świadka B. B. k. 74v, orzeczenie lekarza orzecznika k. 80, karta odbytej rehabilitacji k. 81, przesłuchanie powoda k. 84, pisma (...) Centrum Fizjoterapii k. 88 i 149, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii R. H.k.116,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci w/w dokumentów (z wyjątkiem faktury nr (...) o czym poniżej), których prawdziwości strony nie kwestionowały, w oparciu o dowód z zeznań świadka B. B. oraz z przesłuchania powoda, a także w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii R. H.. Wskazane dowody wzajemnie ze sobą korelują tworząc spójny i logiczny obraz przedstawiający stan faktyczny sprawy.

Przy czym Sąd nie uznał za wiarygodne twierdzeń powoda w zakresie w jakim wskazywał, że uraz spowodował znaczące niekorzystne zmiany w jego życiu, a także w zakresie poniesionych kosztów rehabilitacji z uwagi na podrobienie złożonej do akt „faktury nr (...)” (mającej zaświadczać o rzekomej odbytej prywatnie rehabilitacji w pierwszy kwartale 2018 r.). Na fakt podrobienia (sfalszowania) wskazuje podmiot który rzekomo miał wystawić tę fakturę tj. (...) sp. z o.o. w R.. Podmiot ten stwierdził bowiem, że dokument został wygenerowany w bezpłatnym, ogólnodostępnym serwisie do wystawiania faktur (fakturowania.pl), z którego firma nie korzysta; firma prowadzi zupełnie inną numerację dokumentów sprzedażowych, według której nie jest możliwym by ich faktura miała nr 1/03/2018 w szczególności mając na uwadze datę jej wystawienia (30.03.2018 r.); według ich systemu oraz obowiązujących zasad księgowania nie ma możliwości by w dniu 30.03. wystawić dokument sprzedażowy z terminem płatności na dzień 13.04. i oznaczyć formę płatności jako „gotówka”, bo w takich sytuacjach powinno być wpisane „przelew”; w ich placówce nie ma usługi o nazwie „usługa za rehabilitację ręka lewa po złamaniu”, bo wpisywana jest treść „usługa fizjoterapeutyczna” lub „konsultacja fizjoterapeutyczna”; prowadzona przez nich działalność jest działalnością medyczną, w związku z powyższym według obowiązujących przepisów świadczone przez nich usługi zwolnione są z podatku VAT (a taki podatek wyliczono na fakturze). Ww. podmiot wskazał nadto, że powód nie był nigdy ich klientem. Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dochodzenia celem wyjaśnienia, że powód miał korzystać z rehabilitacji w prywatnym mieszkaniu osoby, która miała zamieszkiwać na ul. (...) w R. i która miała twierdzić że jest pracownikiem ww. podmiotu albowiem w ocenie Sądu wniosek ten był złożony jedynie celem obrony przed zarzutem podrobienia faktury i to jak się okazało obrony nieudolnej. Wskazane we wniosku okoliczności są nielogiczne, a powód dziwnym trafem nie pamięta (nigdzie nie ma zapisanych i nie może sprawdzić) podstawowych informacji dotyczących osoby rzekomego rehabilitanta. Niewiarygodne jest aby osoba wykonująca tego rodzaju usługę prywatnie mogła obiecać wystawienie faktury na taką usługę przez podmiot trzeci. (...) Centrum Fizjoterapii określiło cechy sfalszowania tej faktury, przy czym nie wskazało aby były jakieś przypadki, iż ktoś z pracowników spółki podrabiał ich faktury (i z tego powodu został zwolniony) dlatego niecelowe było zwracanie się z pytaniem w tym zakresie do (...). Podkreślić należy, że powód od początku na różne sposoby unikał wykonania zobowiązania do przedłożenia zaświadczenia czy dokumentacji z tej placówki (mające udokumentować odbytą rzekomo tam rehabilitację), przy czym aż do czasu sformułowania konkretnego zarzutu przez stronę pozwaną o podrobienie faktury (na którego odpowiedzią było pismo powoda z dnia 13.11.2020 r.) nie wskazywał aby taka rehabilitacja miała się odbywać w mieszkaniu prywatnym osoby o imieniu i nazwisku którego powód nie pamięta. Pomijając już sytuację, że daty i okoliczności opisane ww. fakturze nie zgadzają się z twierdzeniami wyrażonymi przez powoda w pismach procesowych i podczas przesłuchania.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Niekwestionowany w niniejszej sprawie był fakt, że powód uległ wypadkowi przy pracy w wyniku którego doznał obrażeń dalszej kości łokciowej lewej i że podmiotem odpowiedzialnym za ww. zdarzenie jest pozwany (jako podmiot na którego terenie i na którego rzecz powód świadczył pracę). Kwestią sporną było ustalenie czy z uwagi na powyższe powodowi przysługuje w świetle okoliczności sprawy zadośćuczynienie i odszkodowanie tytułem kosztów leczenia.

Zgodnie z art. 435§ 1 kc prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Jak stanowi art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W myśl art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego.

Przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 445 kc jest wyrządzenie krzywdy w postaci: uszkodzenia ciała, wywołania rozstroju zdrowia, naruszenia wolności lub integralności seksualnej czynem niedozwolonym. Zgodnie z orzecznictwem krzywda może mieć charakter cierpień fizycznych lub moralnych (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 1969 r., sygn. I PR 178/69, z 3 lutego 2000 r., sygn. I CKN 969/98)

W orzecznictwie wskazuje się, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na względzie:

- a) wiek poszkodowanego),
- b) rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń,
- c) stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych,
- d) intensywność (natężenie, nasilenie) i czas trwania tych cierpień, ewentualnie stopień kalectwa,
- e) nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie),
- f) skutki uszczerbku w zdrowiu na przyszłość (np. niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy artystycznej, rozwijania swoich zainteresowań i pasji, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utrata kontaktów towarzyskich, utrata możliwości chodzenia do teatru, kina, wyjazdu na wycieczki),
- g) rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania,
- h) szanse na przyszłość, związane np. z możliwością kontynuowania nauki, z wykonywaniem wyuczonego zawodu, życiem osobistym,
- i) poczucie nieprzydatności społecznej i bezradność życiowa powstałe na skutek zdarzenia, wywołującego obrażenia ciała,
- j) konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym najbliższych, przy prostych czynnościach życia codziennego – oraz szereg innych czynników podobnej natury do wyżej wskazanych (wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07; wyrok SN z dnia 8 października 2008 r., IV CSK 243/08; wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72; wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10; wyrok SN z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00),

W doktrynie i judykaturze (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98) przyjmuje się, iż do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym są natomiast ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju

zdrowia w postaci np. zeszpecenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia. Zaś celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie powinno obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2004 r. (IV CK 357/03) oraz z dnia 20 marca 2002 r. (V CKN 909/00), iż zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość. Natomiast na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych

Ponadto zadośćuczynienia, ma charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W piśmiennictwie (por. F. Zoll, Zobowiązania w zarysie według polskiego Kodeksu zobowiązań, podręcznik poddany rewizji i wykończony przy współudziale S. Kosińskiego i J. Skąpskiego, wyd. II, Warszawa 1948, s. 122) uznaje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu”. Kwota zadośćuczynienia ma być więc pochodną wielkości doznanej krzywdy. Orzecznictwo wskazuje (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, wyrok SA w Lublinie z dnia 12 października 2004 r., I ACa 530/04, wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98), że uwzględniając przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Nie może jednak zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądanego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda. Zadośćuczynienie nie może także spełniać celów represyjnych, bowiem jest sposobem naprawienia krzywdy wyrządzonej jako cierpienia fizyczne oraz cierpienia psychiczne związane z uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia.

Przy ocenie kwoty zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze wyżej przytoczone stanowiska Sądu Najwyższego oraz doktryny co do okoliczności, które winny mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia. Przy ustaleniu wysokości kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania Sąd uwzględnił kwoty przyznanych już powodowi świadczeń: z tytułu odszkodowania od (...) SA i jednorazowe odszkodowanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W konsekwencji Sąd uznał, że żądanie zwrotu kwoty 7,39 zł (koszt leku depo-meridol) tytułem odszkodowania zostało w całości zrekompensowane przez ww. świadczenia, a z kolei tytułem zadośćuczynienia kwota 3 000 zł będzie odpowiednia do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy i stanowi dla niego ekonomicznie odczuwalną wartość. Zaznaczyć należy, iż do opinii biegłego z zakresu ortopedii (który przyznał powodowi 5% stały uszczerbek na zdrowiu) strony nie wnosiły żadnych zastrzeżeń. Przy czym podkreślić należy, iż biegły badał powoda nie znając faktu (bo powód tę okoliczność zataił), że powód dwukrotnie w lutym 2018 r. był uczestnikiem zdarzeń drogowych skutkujących silnymi potłuczeniami. Sąd nie zgodził się z twierdzeniem strony pozwanej, że powód przyczynił się do zdarzenia w jakimkolwiek zakresie.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze charakter doznanych przez powoda obrażeń, rozmiar cierpień, trwałe skutki wypadku, ich wpływ na aktualne życie powoda. Wypadek sprawił, że powód był częściowo uzależniony od pomocy osób trzecich. Wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia miała również postawy powoda w trakcie niniejszego postępowania (posłużenie się sfałszowaną fakturą, niewiarygodne twierdzenia w zakresie odbytej rehabilitacji w pierwszym kwartale 2018 r., zatajanie niewygodnych okoliczności) oraz fakt, że powód jest osobą młodą, którego organizm szybko mógł się zregenerować w szczególności gdy powód niezwłocznie podał się rehabilitacji. Ponadto powód jest osobą praworęczną, a zatem złamanie lewej ręki nie wpływało tak bardzo negatywnie na jego funkcjonowanie. Wypadek nie wpłynął znacząco na tryb życia powoda, bo jak wskazywała jego matka (mieszkająca z nim) tylko w niektórych czynnościach na początku musiała mu pomagać. Nie pamiętała także aby syn podejmował przed wypadkiem jakąś aktywność sportową lub miał bogate życie towarzyskie. Złamanie ręki nie stanowiło powodu do alienacji od społeczeństwa. Powód nie był zmuszony leżeć, mógł swobodnie spotykać się z przyjaciółmi, w dotychczasowy sposób korzystać z telewizora, komputera, telefonu, mógł być aktywny na portalach

społecznościowych. Powód mógł powrócić na dotychczasowe stanowisko pracy. Rozmiar doznanej krzywdy był niewielki. U powoda brak widocznych zewnętrznych zmian pourazowych, ubytków czy deformacji. Leczenie powoda miało standardowy przebieg, nie trwało długo i nie było związane z cierpieniem psychicznym.

Podkreślić należy, iż powód nie był zainteresowany i nie współpracował z likwidatorem szkody ((...)), uchylając się od udzielenia odpowiedzi na pytania lub odpowiadał dopiero po wielokrotnych monitach.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (wyrok SA z 6 maja 2015 r., sygn. I ACa 245/15) z którego wynika, iż w związku z tym, że termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony i nie wynika z właściwości zobowiązania, zastosowanie znajduje ogólna reguła wyrażona w art. 455 kc, co oznacza, że roszczenie staje się wymagalne po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia

Pozwana odebrała wezwanie powoda w którym termin zapłaty został określony na 10.04.2018 roku, świadczenie było więc wymagalne od 11.04.2018 roku. W związku z powyższym, na podstawie przytoczonych przepisów, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem przy pracy z 9.02.2017 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11.04.2018 roku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc i § 9 pkt 5 w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) oraz art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 1 września 2005r. nr 167 poz. 1398 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia postępowania i stosownie do przegranej powoda (77%) zasądzając od niego na rzecz strony pozwanej kwotę 972 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3). Mając na uwadze okoliczności sprawy Sąd odstąpił na podstawie art. 102 kpc od obciążania stron kosztami sądowymi (pkt 4).